

Sygn. akt XXVII Ca 1393/20

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Grzegorz Chmiel (spr.)

Sędziowie Katarzyna Parczewska

Joanna Przanowska - Tomaszek

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 maja 2021 r.

sprawy z wniosku R. T.

z udziałem M. S., I. C. i J. W.

o stwierdzenie nabycia spadku po Z. W. (1)

na skutek apelacji uczestniczki M. S. od postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie z dnia 11 lutego 2020 r. sygn. akt VI Ns 1111/16

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od uczestniczki M. S. na rzecz wnioskodawcy R. T. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSR (del) Joanna Przanowska-Tomaszek SSO Grzegorz Chmiel SSO Katarzyna Parczewska

XXVII Ca 1393/20

## UZASADNIENIE

[1] Postanowieniem z dnia 11 lutego 2020 r. sygn. akt VI Ns 1111/16 Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie stwierdził, iż spadek po Z. W. (1) zmarłej dnia 7 października 2016 r. w W. nabył w całości R. T., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 2 lutego 2005 r. Wydając to postanowienie Sąd Rejonowy uznał za nieważny późniejszy testament, sporządzony przez spadkodawczynię w dniu 29 czerwca 2016 r. stwierdzając, iż został on sporządzony w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

[2] Postanowienie to zaskarżyła apelacją uczestniczka M. S., powołana do dziedziczenia testamentem z dnia 29 czerwca 2016 r. zarzucając, iż decyzja Sądu Rejonowego o uznaniu tego testamentu była wynikiem popełnienia przez Sąd Rejonowy szeregu uchybień przepisom postępowania.

### ***Okoliczności faktyczne sprawy***

[3] Sądowi Rejonowemu przedstawione zostały dwa testamenty notarialne sporządzone przez Z. W. (1) – pierwszy sporządzony w dniu 2 lutego 2005 r., którym do całego spadku powołany został wnioskodawca R. T., i drugi, z 29 czerwca 2016 r., którym do spadku powołana została uczestniczka M. S.. Wobec zgłoszenia zarzutów co do ważności drugiego testamentu Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe co do okoliczności jego sporządzenia i stanu świadomości spadkodawczyni, w toku którego ustalono, iż:

- Z. W. (1) zmarła 7 października 2016 r. w wieku 101 lat
- Z. W. (1) była wdową, nie miała dzieci ani bliskiej rodziny
- Z. W. (1) była zaprzyjaźniona z rodziną wnioskodawcy R. T., z którą przez kilkadziesiąt lat utrzymywała bliskie kontakty. W ostatnich latach jej życia R. T. sprawował nad nią opiekę, udzielał jej pomocy, załatwiał na jej rzecz sprawy urzędowe
- W 2005 r. R. T. zorganizował nabycie przez Z. W. (1) prawa do zajmowanego przez nią lokalu komunalnego, w związku z czym Z. W. (1) sporządziła na jego rzecz testament powołując go w całości do spadku po niej.
- Od lat '90 XX wieku Z. W. (1) była całkowicie (...), i stopniowo(...), w związku z czym korzystała z (...).
- W czasie badań przeprowadzonych w dniach 17 września i 17 listopada 2014 r. stwierdzono u Z. W. (1) (...);
- Od początku 2016 r. Z. W. (1) (...).
- M. S. sprawowała opiekę nad Z. W. (1) z ramienia Agencji (...), działającej na zlecenie Centrum Pomocy Społecznej Dzielnicy (...)
- W dniu 25 czerwca 2016 r. do Z. W. (1) wezwany został zespół ratownictwa medycznego z uwagi na podejrzenie udaru mózgu
- W dniu 26 czerwca 2016 r. Notariusz I. K. sporządziła w miejscu zamieszkania spadkodawczyni testament powołujący do całego spadku M. S..
- W dniu 30 czerwca 2016 r. Notariusz I. K. sporządziła w miejscu zamieszkania spadkodawczyni pełnomocnictwo, którym Z. W. (1) upoważniła M. S. do zarządu całym jej majątkiem
- Na podstawie pełnomocnictwa z dnia 30 czerwca 2016 r. M. S. zamieściła w dniu 11 lipca 2016 r. na portalu ogłoszeniowym ofertę sprzedaży lokalu należącego do Z. W. (1).
- W dniu 2 sierpnia 2016 r. Z. W. (1) została przyjęta do szpitala, gdzie stwierdzono (...)
- Z. W. (1) zmarła w dniu 6 października 2016 r.,
- M. S. nie poinformowała R. T. o fakcie śmierci i dacie pogrzebu Z. W. (1).

### ***Motywy zaskarżonego rozstrzygnięcia***

[4] Rozstrzygnięcie co do ważności testamentu Sąd Rejonowy wskazał, iż oparł się o treść opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii R. W. i P. B.. Oparł się także na opinii Sądowo – psychologicznej sporządzonej na zlecenie Prokuratury Rejonowej (...) w W.. Sąd Rejonowy wskazał, iż w obu tych opiniach stwierdzono występowanie u spadkodawczyni zespołu otępiennego, zaś w opinii sporządzonej na zlecenie prokuratury dodatkowo wysoki stopień podatności na sugestie, co zdaniem tego Sądu pozwalało stwierdzić, iż nie była ona świadoma charakteru i znaczenia podejmowanych przez siebie decyzji.

[5] Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę, iż w ocenie biegłych brak jest podstaw do przyjęcia, iż stwierdzony u spadkodawczyni w 2014 r. (...) ustąpił, a wraz z nim jego objawy w postaci zaburzeń logicznego kontaktu. Proces otępienia jest bowiem procesem postępującym. Z faktu tego Sąd Rejonowy wywiódł, iż nie jest możliwe, by w krótkim czasie między sporządzeniem testamentu pod koniec czerwca 2016 r. a hospitalizacją na początku sierpnia 2016 r. spadkodawczyni z osoby dobrze funkcjonującej poznawczo stała się osobą bez kontaktu. Z uwagi na to Sąd Rejonowy uznał, że uzasadniony jest wniosek obu opinii biegłych, iż skoro na początku sierpnia 2016 r. u spadkodawczyni

występował (...), to nie jest możliwe, by niewiele ponad miesiąc wcześniej, to jest pod koniec czerwca 2016 r. była ona w stanie psychicznym umożliwiającym jej świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

[6] Sąd Rejonowy oddalił wnioski uczestniczki o przesłuchanie szeregu dalszych świadków, uznając, iż powołanie tych dowodów nastąpiło wyłącznie dla zwłoki, zaś okoliczności sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione. Wskazał, także, iż w sprawie nie zachodziła potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii nowego zespołu biegłych lub opinii instytutu, gdyż dotychczas sporządzone opinie są wystarczające dla poczynienia ustaleń w zakresie stanu zdrowia spadkodawczyni.

[7] Na podstawie tak poczynionych ustaleń Sąd Rejonowy uznał testament z dnia 26 czerwca 2016 r. za nieważny, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie przepis art. 945 §1 pkt 1 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, powołując się na pogląd zawarty w Postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r. sygn. akt I CSK 115/11, iż choroba testatora i ogólny stan jego zdrowia, które doprowadziły do takiego osłabienia jego aktywności i siły woli, że nie jest w stanie przeciwstawić się sugestiom i naciskom osób trzecich pod których wyłączną opieką pozostaje, nalegających na określony sposób testowania świadczy o braku swobody podjęcia decyzji i wyrażenia woli. W ocenie Sądu Rejonowego taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, jako że spadkodawczyni, będąca osobą w podeszłym wieku, niewidomą, niemal głuchą, niezdolną do samodzielnej egzystencji była całkowicie zależna od opieki sprawowanej przez M. S.. To uzależnienie było tym większe, że M. S., przez podejmowane przez siebie działania pozbawiła ją kontaktu z innymi osobami, w tym z R. T. i jego rodziną, którzy od kilkadziesiątu lat sprawowali nad nią opiekę i byli jedynymi bliskimi jej osobami

[8] Sąd Rejonowy wskazał także, iż relacje R. T. ze spadkodawczynią były od kilkadziesiątu lat zbliżone do rodzinnych, nazywał ją ciocią, zajmował się jej sprawami, zapewniał pomoc i opiekę. Zrozumiała jest zatem decyzja spadkodawczyni o powołaniu go do dziedziczenia po niej. Z kolei M. S. była osobą, która świadczyła spadkodawczyni, w ramach swych obowiązków zawodowych, usługi opiekuńcze. Jej relacje ze spadkodawczynią w żaden sposób zatem nie uzasadniały udzielenia jej przez spadkodawczynię korzyści majątkowych, czy też pełnomocnictwa do zarządu jej majątkiem i interesami. Niejasne motywy podjęcia przez spadkodawczynię decyzji o powołaniu do spadku osoby zupełnie obcej w miejsce faktycznego członka rodziny muszą zaś budzić wątpliwości co do tego, czy była to decyzja racjonalna, a co za tym idzie, czy sporządzenie testamentu było wynikiem świadomej decyzji spadkodawczyni. Sąd Rejonowy zwrócił przy tym uwagę iż w połowie 2016 r. nastąpiła zasadnicza zmiana nastawienia spadkodawczyni do osoby R. T., pod adresem którego zaczęła ona formułować oskarżenia o kradzież i chęć otrucia jej, co nie miało żadnych racjonalnych podstaw, i mogło wskazywać na występowanie u spadkodawczyni urojeń prześladowczych. Podjęcie decyzji w przedmiocie rozrządzenia testamentowego z pobudek urojeniowych Sąd Rejonowy ocenił zaś jako wykluczające możliwość świadomego testowania.

[9] Sąd Rejonowy wskazał także, iż oceny o braku zdolności spadkodawczyni do sporządzenia testamentu nie podważa fakt, iż w pewnych okresach spadkodawczyni w ocenie jej rozmówców mogła nawiązać z nimi logiczny kontakt. Stan wyłączający świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli nie musi bowiem oznaczać całkowitego zaniku świadomości, wystarcza by istniał taki stan, który samopoczucie danej osoby do tego stopnia ogranicza, że czyni ją zupełnie bezwolną. W ocenie Sądu Rejonowego nawet ustalenie, że spadkodawczyni w dacie sporządzenia testamentu nie była całkowicie (...), a jej funkcje intelektualne były zachowane w takim stopniu, że sporządzająca testament notariusz była przekonana o istnieniu rzeczowego kontaktu ze spadkodawczynią nie jest wystarczające do podważenia opinii biegłego psychiatry i psychologa, i stwierdzenie, że spadkodawczyni była zdolna do sporządzenia testamentu.

[10] Przyjmując powyższe za podstawę wydanego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowy wskazał, iż w jego ocenie spadkodawczyni w okresie sporządzenia testamentu z dnia 29 czerwca 2016 r. pozostawała pod dominującym wpływem osób sprawujących nad nią opiekę, bez możliwości przeciwstawienia się wywieranym na nią wpływom. Według Sądu Rejonowego Spadkodawczyni na skutek wielu chorób, w tym ślepoty i postępującej głuchoty, postępującego stanu otępiennego, unieruchomienia w mieszkaniu, pozbawienia kontaktu z bliskimi jej osobami, stała się całkowicie uzależniona od swej opiekunki, uległa, i podatna na jej sugestie w stopniu wyłączających swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Uzasadniało to zdaniem Sądu Rejonowego uznanie testamentu z dnia 26 czerwca 2016 r. za nieważny, i stwierdzenie nabycia spadku na podstawie wcześniejszego testamentu z dnia 2 lutego 2005 r.

## Apelacja

[11] We wniesionej apelacji uczestniczka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia, poprzez orzeczenie o nabyciu spadku na podstawie testamentu notarialnego z dnia 29 czerwca 2016 r., ewentualnie uchylenie wydanego w sprawie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

[12] W apelacji sformułowano szereg zarzutów naruszenia prawa procesowego, w tym:

- art. 205<sup>12</sup> §2 k.p.c., art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków dowodowych uczestniczki o przesłuchanie świadków M. Z., R. K., T. G. A. O., A. B., A. S. i Z. G., co skutkowało wydaniem przez biegłych psychiatrów opinii na podstawie niepełnego materiału dowodowego i zeznań świadków w większości zawnioskowanych przez wnioskodawcę, którzy nie mieli kontaktu z testatorką w czasie sporządzania testamentu i nie mieli pełnej wiedzy o stanie testatorki,
- art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i 290 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku z 29 listopada 2019 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych lub opinii Instytutu, podczas gdy biegli wydający opinię nie uwzględnili całości dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy,
- art. 233 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie dowodu z opinii biegłych z 1 sierpnia 2018 r. i przyjęciu, że wnioski opinii nie budzą zastrzeżeń, co skutkowało oddaleniem wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych bądź Instytutu i błędnym ustaleniem, iż dnia 29 czerwca 2016 r. Z. W. (1) znajdowała się w stanie uniemożliwiającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli,
- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie dowodów w postaci dokumentacji medycznej Z. W. (1), pominięcie istotnych w sprawie dokumentów i zapisów oraz ustalenie, iż u testatorka nie była w stanie świadomie podjąć decyzji i sporządzić drugiego testamentu,
- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie dowodu z zeznań świadka notariusz I. K. i uznaniu, że świadek nie była w stanie w trakcie zyskać dostatecznego rozeznania odnośnie stanu spadkodawczyni,
- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na wybiórczej ocenie dowodu z zeznań świadka ks. J. M. i ustalenie, że w czasie ostatnich wizyt świadka stan Z. W. (1) pogorszył się na tyle, że nie było z nią słownego kontaktu,
- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie dowodu z zeznań świadka M. C., gdy nie miała ona styczności z testatorką w czasie sporządzania przez nią testamentu,
- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie dowodu z zeznań M. S. i uznania ich za niewiarygodne w całości,
- art. 217 § 3 k.p.c. i 227 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosków uczestniczki o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z pkt. 2 lit. b i c oraz pkt. 3 pisma z 12 września 2017 r. na wykazanie poniesienia przez Uczestniczkę kosztów pogrzebu Z. W. (1), faktu samodzielnego ponoszenia przez Z. W. (1) kosztów związanych z nieruchomością i samodzielnego wykupu nieruchomości przez Z. W. (1) przy jednoczesnym błędnym ustaleniu, że to wnioskodawca wykupił lokal testatorki, oraz że w ostatnich latach życia testatorki wnioskodawca zajmował się jej bieżącymi sprawami.

Nadto skarżąca podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 945 § 1 pkt. 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, iż stwierdzone u testatorki objawy zespołu otępiennego świadczyły o wyłączeniu świadomego albo swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli, co skutkowało uznaniem testamentu z dnia 29 czerwca 2016 roku za nieważny.

Przez wzgląd na powyższe, apelująca wniosła o:

- uchylenie postanowienia z 20 stycznia 2020 r. w przedmiocie pominięcia dowodów z zeznań świadków, a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków w osobach M. Z. i R. K.,
- uchylenie postanowienia z 10 września 2018 r. w przedmiocie dopuszczenia i przeprowadzenia w sprawie dowodu z opinii biegłych psychologa i psychiatry oraz postanowienia z 20 stycznia 2020 r. w przedmiocie pominięcia zawnioskowanych przez uczestniczkę dowodów z opinii innych biegłych lub opinii Instytutu oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z nowej opinii biegłego psychiatry i biegłego psychologa,
- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów z pkt. 2 lit. b i c oraz pkt. 3 pisma skarżącej z 12 września 2017 r. na wykazanie poniesienia przez uczestniczkę kosztów pogrzebu testatorki, faktu samodzielnego ponoszenia przez testatorkę kosztów związanych z nieruchomością i samodzielnego wykupu nieruchomości,

Po uzupełnieniu materiału dowodowego o zawnioskowane dowody, uczestniczka domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia w całości poprzez stwierdzenie, że spadek po Z. W. (2) z domu S., córce W. i H., zmarłej 7 października 2016 r. w W., ostatnio stale zamieszkałej przy ul. (...) w W. na podstawie testamentu notarialnego z 29 czerwca 2016 r. sporządzonego przed notariuszem w W. I. K., zarejestrowanego w repertorium (...) za numerem (...) nabyła w całości M. S., ewentualnie uchylenia postanowienia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto wniosła o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów procesu za obie instancje,.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje**

[13] Na samym wstępie rozważań co do prawidłowości orzeczenia wydanego przez Sąd I instancji należało ustalić jakie okoliczności mogą potencjalnie mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia, to jest wpływać na zmianę ostatecznego wyniku postępowania. Bezprzedmiotowe jest bowiem rozpatrywanie zarzutów, których uwzględnienie zgodnie z oczekiwaniami apelującego nie miałyby wpływu na ostateczny wynik postępowania.

[14] Analiza apelacji, sformułowanych w niej zarzutów oraz argumentacji na ich poparcie prowadzi do wniosku, iż zarzuty te nie odnoszą się faktycznie do tego, co stanowiło istotę i podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Wbrew założeniu leżącemu u podstaw konstrukcji apelacji podstawą uznania testamentu za nieważny nie było bowiem ustalenie przez Sąd Rejonowy, iż w momencie sporządzenia testamentu nie było ze spadkodawczynią logicznego kontaktu, za sprawą występującego u niej zespołu otępiennego, a więc nie mogła ona sporządzić testamentu. Sąd Rejonowy nie poczynił takich ustaleń, i nie oparł o nie swego rozstrzygnięcia. Jak wyraźnie wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, przyczyną uznania testamentu za nieważny był brak swobody testowania. Sąd Rejonowy nie zakwestionował zdolności spadkodawczyni do testowania, wynikającej z jej stanu zdrowia – to jest zdolności do nawiązania przez nią logicznego kontaktu z rozmówcą – a możliwość swobodnego podjęcia przez nią świadomej i swobodnej decyzji co do zmiany testamentu. Istotą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego było uznanie, iż spadkodawczyni – osoba w podeszłym wieku (101 lat), niewidoma, niemal całkowicie głucha, wykazująca dodatkowo od wielu lat (od 2014 r.) objawy otępienia naczyniowopochodnego, niezdolna do samodzielnego opuszczania mieszkania, pozbawiona kontaktu z bliskimi osobami - pozostawała pod dominującym wpływem M. S., bez możliwości przeciwstawienia się wywieranym przez nią wpływom, naciskom i sugestiom. To w tejsze właśnie uległości spadkodawczyni wobec M. S., jej podatności na sugestie i wpływy, wzmocnionej pojawiającymi się u niej urojeniami prześladowczymi Sąd Rejonowy upatruje przyczyn zmiany testamentu powołującego do spadku osobę jej bliską i powołanie do niego obcej dla niej osoby. Zarzuty apelacji winny zaś być skierowane przeciwko tej ocenie, nie zaś ograniczać się do wywodzenia, iż wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego spadkodawczyni pozostawała w dniu sporządzenia testamentu w logicznym kontakcie z otoczeniem.

[15] W tym miejscu zwrócić należy uwagę, iż Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wprost wskazał, iż „Oceny o braku zdolności spadkodawczyni do sporządzenia testamentu nie podważa fakt, iż w pewnych okresach spadkodawczyni zdaniem swoich rozmówców mogła nawiązać z nimi logiczny kontakt”. Sąd Rejonowy wskazał także, iż: „Nawet ustalenie, że spadkodawczyni w dacie sporządzania testamentu nie była całkowicie (...), a jej funkcje intelektualne były zachowane w takim stopniu, że sporządzająca testament Notariusz I. K. była przekonana

o istnieniu rzeczowego kontaktu ze spadkodawczynią nie jest wystarczające do stwierdzenia, iż spadkodawczyni była zdolna do sporządzenia testamentu”. Ocenę tę Sąd Okręgowy w całości podziela, wskazując, iż ocena świadomości i swobody sporządzenia testamentu dokonywana jest w oparciu o całokształt okoliczności jego sporządzenia, a nie w oparciu o jedną tylko cechę, jaką jest zdolność do nawiązania logicznego kontaktu z rozmówcą. Zdolność nawiązania logicznego kontaktu nie jest bowiem tożsama z podjęciem świadomej decyzji co do testowania, ani też ze swobodą działania. Osoba działająca pod presją, pod wpływem silnej sugestii, impulsu, z pobudek urojeniowych będzie bowiem wypowiadać się logicznie, co nie oznacza, iż jej decyzja będzie decyzją świadomą i swobodną.

[16] Sąd Okręgowy w całości podziela rozważania Sądu Rejonowego co do stanu świadomości spadkodawczyni, i swobody testowania przez nią. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż ocena zdolności do testowania osoby w podeszłym wieku, schorowanej, zależnej od innych osób, musi być dokonywana wnikliwie i z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sporządzenia testamentu. W każdym przypadku występowania stosunku zależności – a taki istnieje pomiędzy opiekunem a podopiecznym niezdolnym do samodzielnej egzystencji – istnieje bowiem ryzyko wywierania bezpośredniej lub pośredniej presji na sporządzenie takiego a nie innego testamentu. W przypadku zaś osób, których władze umysłowe uległy osłabieniu z racji wieku lub choroby dochodzi do tego ryzyko podatności na sugestie, a także ryzyko podjęcia decyzji w oparciu o błędne wyobrażenia co do stanu faktycznego – w tym wyobrażenia wywołane celowo przez opiekuna w celu nakłonienia podopiecznego do podjęcia takiej a nie innej decyzji co do powołania do spadku. Ocena ta musi być szczególnie wnikliwa w przypadkach, gdy testament sporządzony zostaje właśnie na rzecz opiekuna, bądź powiązanej z nim osoby, a z pokrzywdzeniem (pominięciem) osób bliskich testatorowi, przy jednoczesnym braku oczywistych przyczyn podjęcia takiej decyzji.

[17] W okolicznościach sprawy niniejszej Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził badanie zdolności do testowania, analizując nie tylko bezpośrednio okoliczności sporządzenia testamentu ale i szerokie otoczenie faktyczne tego zdarzenia. Prawidłowo także ocenił, iż tylko działaniem pod przemożnym wpływem M. S., bez świadomego rozważenia swego stanowiska można wytłumaczyć decyzję spadkodawczyni o zmianie testamentu powołującego do spadku najbliższą jej faktycznie osobę, która od kilkudziesięciu lat sprawowała nad nią opiekę, i powołane w to miejsce opiekunki udzielającej już pomocy w ramach swych czynności zawodowych. Ocenę tę wzmacnia fakt, iż spadkodawczyni nie tylko powołała M. S. do spadku po sobie, ale i udzieliła jej notarialnego pełnomocnictwa do dysponowania całym jej majątkiem, w tym sprzedaży należącego do niej mieszkania. Jest bowiem skrajnie nielogicznym, alby osoba w podeszłym wieku, ociemniała, w pełni świadomie zdecydowała się sprzedać mieszkanie, w którym zamieszkuje od kilkudziesięciu lat, i to w sytuacji, gdy w przeszłości kategorycznie odmówiła przeprowadzki do domu opieki i wyraziła wolę pozostania w swym mieszkaniu do śmierci.

[18] Odnosząc się zaś do zarzutów co do decyzji Sądu Rejonowego o nie uwzględnieniu wniosku o dopuszczenie dowodów z opinii kolejnego biegłego wskazać należy że sam fakt, iż opinia biegłego pozostaje niekorzystna dla strony lub uczestnika postępowania, nie oznacza jeszcze samodzielnie potrzeby uzupełnienia opinii czy też dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnych biegłych. Sąd poddaje wnioski dowodowe swobodnej ocenie i zważa, czy w realiach konkretnej sprawy przeprowadzenie danego dowodu będzie przybliżało do ustalenia możliwie pełnego obrazu sprawy. Jeżeli dowód nie okaże się potrzebny, sąd, kierując się ekonomią procesową, winien zaniechać jego przeprowadzania. W analizowanym przypadku zarzuty skarżącej względem opinii stanowiły jedynie polemikę z niekorzystnymi wnioskami biegłych. Trafnie zatem wniosek został pominięty. Opinia sporządzona w sprawie bazowała na wszelkich istotnych danych. Jak wskazał Sąd I instancji, opinia odpowiadała na pytania postawione w tezie dowodowej. Zawarte w niej wnioski znajdowały logiczne uzasadnienie, a nadto pokrywały się z wnioskami opinii psychiatryczno-psychologicznej z 28 maja 2018 r., opracowanej przez biegłych B. M. oraz A. K.. Tę ocenę Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy w całości podziela.

[19] Mając na uwadze całokształt prawidłowych rozważań Sądu Rejonowego, całkowicie chybione są zarzuty apelującej kwestionujące sposób dokonania oceny przeprowadzonych dowodów. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w zakresie dokonywania oceny materiału dowodowego. Jeżeli ta ocena nie stoi w sprzeczności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego, jest wewnętrznie spójna i nie wykazuje rażących błędów, to musi się ostać.

Prezentowanie przez stronę skarżącą alternatywnej wersji czy interpretacji stanu sprawy nie stanowi podważenia ustaleń sądu.

[20] Nie doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów również w kontekście pominięcia wniosków dowodowych. Okoliczności, na które mieli zeznawać świadkowie, nie służyły w żaden sposób wydaniu rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. W zupełności wystarczające było bowiem ustalenie, że testatorka, pozostając pod przemożnym wpływem M. S., nie była w stanie sporządzić testamentu w sposób swobodny. Kwestia stanu zdrowia, obecności kontaktu słownego, występowania objawów chorobowych nie miała decydującego znaczenia.

[21] Mając na względzie powyższe okoliczności, apelację uczestniczki należało uznać za niezasadną, i podlegającą w związku z tym oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

[22] Konsekwencją oddalenia apelacji było obciążenie uczestniczki kosztami postępowania na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy miał na względzie, iż wnioskodawca i uczestniczka kierowali się sprzecznymi interesami; oboje domagali się bowiem stwierdzenia nabycia spadku po tej jednej spadkodawczyni, w całości i na swoją rzecz. Ich żądań nie dało się w żaden sposób pogodzić. Stąd niemożliwe było orzeczenie o kosztach postępowania nieprocesowego – z zasady niespornego – w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych na rzecz wnioskodawcy została obliczona na podstawie § 6 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSR (del.) Joanna Przanowska-Tomaszek SSO Grzegorz Chmiel SSO Katarzyna Parczewska

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

SSO Grzegorz Chmiel